

Warunki konieczne

Są takie idee, postaci, wydarzenia, dokumenty, sprawy, o których zapominamy. Bo niby nieaktualne, bo jest coś nowego, ważniejszego, bo nie mamy do tego głowy, bo naturalny upływ czasu itd. Jednak są rzeczy, które warto sobie przypomnieć – rzeczy ciekawe i ważne dla instruktorów...

Zachęcony przez Justynę (patrz: tekst na stronie 30-31), zajrzałem do „Raportu z Arkusza analizy Hufca 2012/2013”. Poczytałem, popatrzyłem na liczby, pododawałem i czym prędzej sięgnąłem do „Zasad tworzenia i działania hufca”, aby sprawdzić, czy coś się nie zmieniło. Jakież to byłoby obciach, gdybym – jako komendant hufca z niemal dziesięcioletnim stażem – nie znał tego bądź co bądź podstawowego na tej funkcji dokumentu!

Sprawdziłem więc, a właściwie przypomniałem sobie, że obowiązuje wciąż dokument z 2006 roku, w którym mamy pięć warunków koniecznych utworzenia, a potem istnienia każdego hufca (podaję w skrócie):

- w hufcu działa co najmniej 10 podstawowych jednostek organizacyjnych, obejmujących wszystkie grupy metodyczne,
- działa co najmniej 15 instruktorów przygotowanych do realizacji zadań statutowych hufca, zgodnie z obowiązującymi instrukcjami dotyczącymi pracy z kadrą w ZHP (czytaj: głównie „System pracy z kadrą”, „System stopni instruktorskich” i „Kształcenie kadry w ZHP”),
- jest gwarancja pozyskania lokalu na siedzibę hufca,
- istnieje możliwość odbioru poczty elektronicznej,
- jednostki i instruktorzy regularnie opłacają składki członkowskie.

Wróćmy do „Raportu” – otóż poczułem nagłą potrzebę sprawdzenia tych zasad, gdyż kilka razy mi się coś nie zgodziło. Co takiego?

245 badanych hufców, czyli nieco ponad dwie trzecie, ma przynajmniej 10 działających podstawowych jednostek organizacyjnych. Można się próbować pocieszyć, że nie wszystkie hufce wypełniły wszystkie pola arkusza, obawiam się jednak, że wśród tej jednej trzeciej jest kilkadziesiąt jednostek, które nie mają wymaganych 10 gromad i drużyn.

Czytam dalej: „Aż 255 hufców deklaruje, że działa w nich co najmniej 15 instruktorów, co stanowi 71% ogólnej liczby hufców”. Hmm, chyba nie napisałbym „aż”, bo przecież to podstawowy warunek istnienia hufca w ZHP!

Dalej: okazuje się, że w niespełna połowie hufców działają hufcowe lub międzyhufcowe zespoły kadry kształcącej. W 5% hufców nie ma KSI – niby niedużo, ale przecież to także jest zespół obowiązkowy w każdym hufcu!

Warto jeszcze poczytać o kursach, namiestnictwach, zespołach programowych – to naprawdę ciekawa lektura. Szkoda tylko, że wyłania się z tej lektury podział hufców mniej więcej na trzy równe części: jedna trzecia – takich, które realizują z powodzeniem swoje zadania, jedna trzecia takich, które realnie nie są hufcami albo ledwie zipią, no i jedna trzecia – wśród których są hufce „średnie”, mam nadzieję, że równające w górę.

Trzeba coś z tym zrobić! Ale to temat na inny, dużo dłuższy tekst...

HM. GRZEGORZ CAŁEK